

Sygn. akt VP 22/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Leżańska

Protokolant p.o. stażysty Renata Kabzińska

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w K.

o unieważnienie aktu notarialnego

1. **oddala powództwo**

2. **nie obciąża powoda R. M. kosztami postępowania w sprawie.**

Sygn. akt VP 22/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lipca 2012 roku, skierowanym przeciwko (...) Spółka Akcyjna w K., powód R. M. wniósł o stwierdzenie nieważności oświadczenia woli złożonego przez powoda w dniu 19 stycznia 2012 roku przed notariuszem w Kancelarii Notarialnej w K. J. K. (1), nr aktu (...) w którym R. M. uznał i zobowiązał się do zapłaty długu na łączna kwotę 168.809,76 złotych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, iż w chwili składania oświadczenia woli w kwestii uznania długu powstałego na skutek powstałego niedoboru towaru w magazynie (...) działał pod wpływem groźby kierowanej pod jego adresem tj. złożeniem doniesienia przez pozwanego do Prokuratora o popełnieniu przestępstwa przez powoda, celem zmuszenia go do złożenia oświadczenia woli określonej treści. W tych okolicznościach groźba doniesienia o popełnieniu przestępstwa celem zmuszenia powoda do złożenia oświadczenia woli określonej treści oraz błędne przeświadczenie o zbiorowej odpowiedzialności, doprowadziła powoda do niekorzystnego rozporządzenia swoim majątkiem. Nadto pełnomocnik powoda wskazał, iż błąd popełniony przez powoda naraził jego rodzinę (R. M. ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci wieku 7 i 3 lata) na stratę finansową, do której nie byli przygotowani, a polegająca na konieczności ponoszenia kosztów sądowych, których ze względu na trudną sytuację finansową nie są w stanie ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego siebie i swojej rodziny.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 listopada 2012 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna w K. wniósł o oddalenie powództwa

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. M. zatrudniony był w pozwanej spółce od czerwca 2000 roku, początkowo na stanowisku kasjera, następnie magazyniera, a ostatnio na stanowisku kierownika hurtowni (dowód: umowa o pracę k-14, świadectwo pracy

k-13). Powód suwerennie zarządzał Oddziałem w O., sprawował nadzór nad pracownikami oraz, organizował im pracę, sprawował nadzór nad prawidłową sprzedażą, nad towarem, mieniem pozwanego, zajmował się rozliczeniem należności za zbyty towar, pisemne informowanie zarządu o wszelkich zauważonych nieprawidłowościach i usterkach mających wpływ na utratę mienia lub innej straty firmy (dowód: zeznania świadka L. G. k- 166v. 00:32:11 i dalej, zeznania powoda k- zakres czynności powoda –akta osobowe). Pieniądze od klientów przyjmował także M. I. (1) oraz dwaj kierowcy, pieniądze do banku odwoził powód oraz M. I. (1), przy czym powód nadzorował pracę M. I. (1) (dowód: zeznania powoda k- , zeznania świadków: M. I. (1) k- T. M. (1) k-216v. 00:21:21:28 i dalej, K. M. k-216v. 00:24:38 i dalej).

W dniu 23 lipca 2011 roku powód podpisał umowę o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie pracodawcy, znajdujące się w magazynie Hurtowni w wymiarze 10%. W razie stwierdzenia niedoborów w powierzonym mieniu lub innych szkód powstałych w powierzonym im mieniu pracownicy, w tym powód, zobowiązani zostali do wskazania sprawcy niedoboru lub szkody. W przypadku ustalenia przez pracodawcę, iż niedobór lub szkoda w całości lub w części został spowodowany tylko przez niektórych pracowników, za niedobór ten (szkodę) odpowiadają w całości tylko sprawcy (dowód: umowa z dnia 23.07.2011 roku-akta osobowe powoda). Umowę tożsamej treści podpisali pracownicy Oddziału w O.: D. M., K. M. oraz T. M. (1), przy czym umowa przewidywała odpowiedzialność każdego z nich w wysokości 30% (dowód: umowa z dnia 23.07.2011 roku-akta osobowe powoda, zeznania świadka L. G. k-166v. 00:32:11 i dalej).

Przeprowadzona w dniu 23 lipca 2011 roku w Oddziale pozwanej spółki w O. inwentaryzacja, wykazała niedobór towaru na kwotę 30.630,90 złotych. Powód został obciążony z tego tytułu kwotą 5.630,00 złotych (dowód: pismo z dnia 16.09.2011 roku, akta osobowe powoda).

Bezpośredni nadzór nad powodem sprawował L. G., który jest zatrudniony w pozwanej spółce od 1998 roku, sprawuje funkcję pełnomocnika Zarządu pozwanej Spółki, nadzorując Oddziały w terenie, poprzez sprawowanie czynności kontrolnych, zleconych mu przez Zarząd pozwanej Spółki oraz z własnej inicjatywy. W miesiącu styczniu 2012 roku L. G. odwiedził Oddział pozwanej Spółki w O., nie zastał w pracy powoda, w hurtowni był obecny pracownik M. I. (1). Porównanie raportu kasowego ze stanem faktycznym kasy wykazał brak około 80.000 złotych. M. I. (1) poinformował L. G., iż pieniądze te ma przy sobie powód, albowiem pojechał wpłacić je do banku. R. M. w rozmowie telefonicznej oświadczył, iż pieniądze te ma w kasie pancерnej w firmie, jednakże po przyjeździe do hurtowni oświadczył, że klucz od kasy pancерnej zostawił w domu, a nie ma klucza od domu. Powyższą kwotę powód wpłacił w następnym tygodniu, jak później ustalono, z bieżących utargów hurtowni. L. G. poprosił pracowników hurtowni o sprawdzenie kilku pozycji towarowych, okazało się, iż w towarze są niedobory (dowód: zeznania świadka L. G. k-166v. 00:11:15j i dalej, M. I. (1) k-168 1:02:45 i dalej).

Wobec powyższego, L. G. zlecił przeprowadzenie inwentaryzacji w Oddziale firmy w O. w dniu 14 stycznia 2012 roku. W skład Komisji inwentaryzacyjnej wchodził: E. L., kierownik ds. windyacji w pozwanej Spółce, D. M. oraz K. M. (dowód: zeznania świadka E. L. k-168 1:24: 20, L. G. k-166v.). Komisja przeprowadziła inwentaryzację w sposób standardowy, dokonano spisu towaru z natury, a następnie wynik inwentaryzacji wprowadzono do systemu. Uzyskany w ten sposób wynik różnic wykazał znaczny niedobór w towarze tj. na kwotę 11.000 złotych (dowód: zeznania świadków: L. G. k- 166v. 00:14:30 i dalej k-167 00:35:27 i dalej, E. L. k-168 1:24: 20). R. M., jako kierownik Oddziału, był obecny przy inwentaryzacji, miał prawo uczestniczenia w pracach Komisji oraz wglądu do dokumentów (dowód: zeznania świadka E. L. k-168 1:25:40 i dalej). Wydruk różnic był powtórnie sprawdzany przez Komisję w celu wyeliminowania ewentualnej pomyłki (dowód: zeznania świadka E. L. k-168 1:27:32 i dalej). Po zakończeniu inwentaryzacji został sporządzony stosowny protokół na piśmie, gdzie ujęto wyniki kontroli, nadto zawarto informację, że nikt nie wnosi zastrzeżeń do treści protokołu i sposobu przeprowadzonej inwentaryzacji. Protokół podpisali członkowie Komisji inwentaryzacyjnej, pracownicy oraz powód, który żadnych zastrzeżeń nie zgłosił (dowód: zeznania świadka E. L. k-168 1:27:32 i dalej). R. M. nie potrafił wyjaśnić przyczyny powstałego niedoboru w towarze (dowód: zeznania świadka E. L. k-168 1:28:20 i dalej).

Powód w obecności L. G. oraz E. L. oświadczył, iż wystawiał fikcyjne faktury, co oznaczało, iż sprzedawał towar pozwanego, pobierał stosowne należności, ale nie wpłacał ich do kasy i wystawiał fikcyjną fakturę na klienta, który faktycznie towaru nie zakupił. R. M. początkowo oszacował ich wartość na około kilkadziesiąt tysięcy i zobowiązał się przyjechać do siedziby firmy w K. ze stosownymi dokumentami i wyjaśnić powyższą kwestię (dowód: zeznania świadków: L. G. k- 166v. 00:14:30 i dalej k-167 00:35:27 i dalej, E. L. k-168 1:29:35 i dalej, 1:35:08 i dalej, zeznania powoda k-255v. 00:18:37 i dalej). Kilka faktur wystawił M. I. (1) (dowód: zeznania powoda k-100v. 00:35:15 i dalej, zeznania świadka M. I. (1) k-168 1:08:58, K. M. k-216v. 00:24:38 i dalej)

W dniu 14 stycznia 2012 roku L. G. rozwiązał z R. M. umowę o pracę za porozumieniem stron (dowód: zeznania świadka L. G. k-166v. 00:15:41).

L. G. rozmawiał z pracownikami Oddziału w O. w celu wyjaśnienia przyczyny powstania niedoboru i na podstawie informacji od nich uzyskanych uznał, iż osobą odpowiedzialną za jego powstanie jest wyłącznie powód (dowód: zeznania świadka M. I. (1) k-168 1:07:05 i dalej, T. M. (1) k-216v. 00:21:21:28 i dalej)

W dniu 19 stycznia 2012 roku powód przyjechał do siedziby firmy w K. wraz ze swoją matką, która była obecna podczas rozmowy powoda z L. G. oraz H. G. (dowód: zeznania świadków: L. G. k-166v. 00:16:40 i dalej, H. G. k-167 00:46:05, Z. P. k-168v. 1:42:15 i dalej, T. M. (2) k-124v.00:19;15 i dalej).

Powód sporządził odrębne zestawienie wystawionych przez siebie fikcyjnych faktur w oparciu o własną dokumentację, którą przywiózł ze sobą oraz dokumenty uzyskane z księgowości firmy, obecna przy tym była jego matka oraz pracownik pozwanego, specjalista ds. księgowości Z. P. (dowód: zeznania świadków: L. G. k-166v. 00:16:40 i dalej, H. G. k-167 00:46:05, E. L. k-168 1:35:00 i dalej, 1:35:50, Z. P. k-168v. 1:39:36, 1:42:15 i dalej). Zestawienie to obejmuje fikcyjne faktury wystawione przez powoda w okresie od miesiąca listopada 2011 roku do stycznia 2012 roku na łączną kwotę 151.993,15 złotych (dowód: zestawienie fikcyjnych faktur k-41). Powód nie ujął w tym zestawieniu wszystkich faktur, okazało się, że oprócz tych wskazanych przez powoda wystawiono jeszcze inne faktury (dowód: zeznania świadka E. L. k-168 1:35:38 i dalej, Z. P. k-168v. 1:38:12, 1:40:06 i dalej).

R. M. w rozmowie z L. G. oraz H. G. ponownie potwierdził, że przywłaszczył sobie pieniądze uzyskane od klientów na podstawie wystawionych przez siebie fikcyjnych faktur (dowód: zeznania świadków: L. G. k-166v. 00:18:21, 00:15:41, H. G. k-167 00:46:05). Klienci potwierdzili fakt podrobienia ich podpisów i fikcyjności wystawionych na nich faktur (dowód: zeznania świadka L. G. k-167 00:39:10, E. L. k-168 1:32:26 i dalej, 1:33:58). R. M. oraz jego matka wyrazili zgodę na zapłatę przez powoda całej należności, którą sobie przywłaszczył, o ile pozwany nie zawiadomi o postępowaniu powoda Policji. Matka wyraziła nawet gotowość dokonania zapłaty za syna, pozwany nie zmuszał w żaden sposób powoda do spłaty niedoboru (dowód: zeznania świadków: L. G. k-166v. 00:17:37, k-167 00:36:27, 00:21:19, H. G. k-167, T. M. (2) k-124v. 00:24:22).

Pozwany zaproponował powodowi zawarcie ugody w formie aktu notarialnego, na co powód wyraził zgodę. Pozwany nie stosował wobec powoda żadnych form nacisku, ani gróźb (dowód: zeznania świadków: L. G. k- H. G. k-167 00:51:45 i dalej, 00:54:20 i dalej, T. M. (1) k-216v. 00:21:21:28 i dalej).

Powód w obecności swojej matki uzgodnił z H. G. treść aktu notarialnego, potwierdził fakt swojej odpowiedzialności za braki finansowe i towarowe w firmie, wyraził zgodę na spłatę długu. Strony ustaliły formę zabezpieczenia spłaty, która miał stanowić samochód, będący własnością powoda (dowód: zeznania świadków: L. G. k-166v. 00:22:00, H. G. k-167 00:48:39 i dalej). Nadto powód wskazał, iż jest właścicielem nieruchomości, która obciąży hipoteką na rzecz pozwanego (dowód: zeznania świadków: L. G. k-166v. 00:27:45, H. G. k-167 00:50:02 i dalej).

Po upływie około godziny strony udały się do notariusza, powód i jego matka wiedzieli dokąd jada i w jakim celu (dowód: zeznania świadków: L. G. k-166v. 00:31:13 i dalej, H. G. k-167 00:47:50 i dalej). W kancelarii notariusza J. K. (1) jeszcze raz dokładnie ustalono i spisano treść aktu notarialnego, która została powodowi odczytana i strony złożyły podpisy.

W dniu 19 stycznia 2012 roku powód złożył oświadczenie woli w Kancelarii Notarialnej notariusza J. K. (2), w którym oświadczył, iż: „będąc zatrudnionym przez (...) Spółka Akcyjna w K., jako kierownik hurtowni alkoholu Oddział w O.:

1. w okresie od 30 listopada 2011 roku do 13 stycznia 2012 roku z własnej winy doprowadził do niedoboru towarów w magazynie przywłaszczając sobie mienie Spółki o wartości 132.418,20 złotych;
2. przyjmował należności od klientów spółki (tj. zapłatę za sprzedane towary) nie odprowadzając tych kwot do kasy Spółki i doprowadził tym samym do powstania strat w majątku spółki na kwotę 19.574,95 złotych;
3. spowodował niedobór w majątku Spółki stwierdzony spisem inwentaryzacyjnym przeprowadzonym w kierowanej przez niego hurtowni w O. w dniu 14 stycznia 2013 roku na kwotę 11.899,81 złotych”.

Nadto R. M. oświadczył, że: „w związku z okolicznościami opisanymi powyżej Spółka (...) Spółka Akcyjna w K. poniosła szkodę w łącznej wysokości 163.892,96 złotych”. W punkcie 3 aktu notarialnego R. M. oświadczył, iż: **„uznaje swój dług w kwocie 163.892,96 złotych wobec (...) (...) z siedzibą w K. i oświadcza, że dług jest wymagalny.”** Powód zobowiązał się do naprawienia powyższej szkody do dnia tj. zapłaty kwoty 168.809,76 złotych (163.892,96 złotych plus odsetki w kwocie 4.916,80 złotych) **do dnia 19 lipca 2012 roku** (&2) oraz w celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności obciążył prawem zastawu na rzecz pozwanego stanowiący jego własność samochód marki „V. (...)”. W akcie notarialnym powód poddał się egzekucji do kwoty 168.809,76 złotych (dowód: akt notarialny z dnia 19.01.2012 roku k-10). Wracając z kancelarii do siedziby firmy (...) prowadziła swobodną rozmowę z matką powoda, która poinformowała ja, iż przyjechała z powodem, albowiem zna się na księgowości i chciała upewnić się, czy faktycznie zarzuty pod adresem jego syna są uzasadnione (dowód: zeznania świadka H. G. k-167 00:52:44 i dalej). Po powrocie do siedziby firmy (...) spisała z powodem odręcną umowę, mocą której powód zostawił do dyspozycji firmy swój samochód, jako zabezpieczenie spłaty długu, pozwany wydał powodowi samochód zastępczy, którym powód wrócił do domu (dowód: zeznania świadka H. G. k-167 00:58:10 i dalej).

Kilka dni później, w dniu 23 stycznia 2012 roku, powód przyjechał do siedziby firmy pozwanej Spółki wraz z matką oraz żoną, wpłacił do kasy kwotę 70.000 złotych w gotówce i zobowiązał się, że wpłaci resztę należności (dowód: zeznania świadka H. G. k-167 00:55:00 i dalej, zeznania L. G. k-166v. 00:24:44 i dalej, B. M. k-216v. 00:07:28 i dalej). Żona powoda zapoznała się z dokumentacją dotyczącą fikcyjnie wystawionych faktur przez powoda oraz powstałym niedoborem w pozwanej spółce (dowód: zeznania świadka B. M. k-216v. 00:07:28 i dalej).

Powód zawarł z L. G. porozumienie, co do warunków dalszej spłaty należności przez powoda na rzecz pozwanego (dowód: zeznania świadka L. G. k-166v. 00:25:02 i dalej, porozumienie z dnia 23.01.2012 roku k-150). Pozwany wydał wówczas powodowi jego samochód (dowód: zeznania świadka L. G. k-166v. 00:25:50 i dalej, porozumienie k- 150).

Po upływie kilku dni powód wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 30.000 złotych (dowód: zeznania świadka H. G. k-167 00:55:00 i dalej, zeznania L. G. k-166v. 00:24:44 i dalej). Pozostałej kwoty powód już nie wpłacił pozwanemu, choć w rozmowie telefonicznej z H. G. złożył obietnice jej zapłaty (dowód: zeznania świadka H. G. k-167 00:56:58 i dalej).

Wobec powyższego pozwana Spółka w miesiącu lipcu 2012 roku złożyła w Policji zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstwa (dowód: zeznania świadka H. G. k-167 00:55:00 i dalej, zeznania L. G. k-166v. 00:28:08 i dalej, zawiadomienie k-47,48).

Przed Sądem Rejonowym w Opocznie toczy się przeciwko powodowi postępowanie, w której postawiono mu 35 zarzutów o czyny z art.271&3 k.k. w zbiegu z art.270&1 k.k. (dowód: pismo Prokuratury k-221, pismo Sadu k-242, 246). W toku postępowania powód dobrowolnie poddał się karze w zakresie kwoty 100.000 złotych (dowód: zeznania powoda k-255v. 00: 03:57 i dalej).

Podczas drugiej wizyty L. G. w hurtowni w O. wyczuł od powoda woń alkoholu, pracownicy potwierdzili fakt nadużywania przez powoda alkoholu, okazali stertę pustych butelek po alkoholu (dowód: zeznania świadków: L. G. k-166v. 00:29:20, 00:23:00, notatka służbowa –akta osobowe powoda, zeznania powoda k- 255v.00:17:27 i dalej).

Powód ma obecnie 38 lat jest z zawodu technikiem ekonomistą, obecnie przebywa na zasiłku chorobowym (dowód: zeznania powoda k-255v. 00:17:27 i dalej). Żona powoda jest z zawodu nauczycielką, uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 1.804,80 złote netto miesięcznie (dowód: zeznania powoda k-255v. 00:17:27 i dalej, zeznania świadka B. M. k-216v. 00: 07:28 i dalej, zaświadczenie k-31).

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył, co następuje:

powództwo jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zgłoszonego przez R. M. roszczenia należy poczynić kilka uwag natury ogólnej, dotyczącej jednej z wad oświadczenia woli, na którą powołuje się powód tj. błędu. Błąd jest to wada oświadczenia woli, polegająca na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Kodeks cywilny, choć nie definiuje pojęcia błędu, określa przesłanki, od zaistnienia których zależy możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Po pierwsze, musi wystąpić błąd co do treści czynności prawnej, po drugie, musi to być błąd istotny. Błąd co do treści czynności prawnej nie musi być błędem co do essentialia tej czynności, musi jednak dotyczyć elementu jej treści. Definicję błędu istotnego formułuje zaś art. 84 § 2 k.c., powołując dla obiektywizacji oceny istotności błędu miernik rozsądnego działania. Przepis ten wskazuje, że **błąd jest istotny**, jeżeli zachodzi taka sytuacja, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. Wchodzi tu w grę jednocześnie subiektywna i obiektywna istotność błędu (subiektywna, polegająca na tym, że indywidualnie pojmowany składający, gdyby nie był w błędzie, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, i obiektywna, polegająca na tym, że nie złożyłby oświadczenia woli tej treści także ujmowany generalnie rozsądny człowiek w jego sytuacji). Warunkiem istotności błędu w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. jest więc niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o treści czynności prawnej, zarówno jej podstawy faktycznej lub prawnej, jak i każdego ich elementu, które było przyczyną złożenia oświadczenia woli, przy uwzględnieniu tego, że gdyby składający oświadczenie znał treść rzeczywistą, nie złożyłby tego oświadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2010 r., I CSK 595/09, niepubl.). Między błędem a oświadczeniem woli powinien istnieć związek przyczynowy. Nie ma znaczenia, czy błąd odnosi się do faktów poprzedzających zawarcie stosunku prawnego, towarzyszących jego zawarciu, czy też jego skutków. O istotności błędu przesądzać muszą kryteria obiektywne, odnoszone do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, a jej podstawą powinien być całokształt okoliczności, w tym również rozważenie interesów stron stosunku prawnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CSK 799/04, OSNC 2006, Nr 5, poz. 94). Stosownie do art. 84 § 1 zdanie drugie k.c., możliwość powołania się na to, że oświadczenie złożone innej osobie obarczone było błędem, co do okoliczności faktycznych lub prawa istnieje **tylko wtedy, gdy błąd był wywołany przez tę osobę**, nawet bez jej winy albo, gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć (kwestia nieodpłatności czynności prawnej jest bezprzedmiotowa w rozpoznawanej sprawie). Chodzi tu o postawę adresata oświadczenia woli, polegającą na pewnego rodzaju współdziałaniu w zaistnieniu wadliwości czynności prawnej. Konieczną jest zatem ocena postępowania, stan wiedzy, i przyczynowości zachowania adresata oświadczenia. Wywołanie błędu w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. wyczerpuje się przez każde zachowanie adresata oświadczenia, które po stronie składającego to oświadczenie skutkowało fałszywym wyobrażeniem, co do czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2006 r., IV CSK 169/05, niepubl.). Nie jest przy tym wymagane stwierdzenie, że zachowanie drugiej strony stosunku prawnego było wyłączną przyczyną błędu, wystarczająca jest współprzyczyna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 144/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 60 oraz z dnia z dnia 13 grudnia 2012 r. V CSK 25/12). Następstwem spełnienia przesłanek prawnej doniosłości błędu, określonych w art. 84 k.c., jest wzruszenie czynności prawnej dokonanej pod wpływem błędu, przez złożenie przez działającego pod wpływem błędu oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia, zgodnego z wymaganiami objętymi art. 88 k.c., które doprowadza do unieważnienia ex tunc tej czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19

listopada 2003 r., V CK 477/02, niepubl.; wyrok z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 239/09, niepubl.). Rozstrzygnięcie sądu, czy uchylenie się było uzasadnione, może nastąpić w każdym postępowaniu, w którym skuteczność oświadczenia woli ma znaczenie w sprawie. W razie sporu sąd bada, czy spełnione zostały przesłanki błędu prawnie doniosłego i czy uchylenie się od skutków oświadczenia woli nastąpiło w sposób prawem przewidziany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2005 r., III CK 48/05, niepubl.).

Zatem, z uwagi na to, że oświadczenie powoda złożone zostało pozwanemu, a czynność prawna miała charakter odpłatny, to uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne było tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez pozwanego, chociażby bez jego winy, albo gdy wiedział on o błędzie lub mógł z łatwością błąd zauważyć.

Zatem, pozostaje do rozważenia kwestia, czy błąd został wywołany przez pozwanego (jego pracowników), chociażby bez jego winy. Okolicznością bezsporną w sprawie jest, iż powód w dniu 19 stycznia 2012 roku złożył wobec pozwanego oświadczenie woli w Kancelarii Notarialnej notariusza J. K. (2), w którym oświadczył, iż: „będąc zatrudnionym przez (...) Spółka Akcyjna w K., jako kierownik hurtowni alkoholu Oddział w O.:

4. w okresie od 30 listopada 2011 roku do 13 stycznia 2012 roku z własnej winy doprowadził do niedoboru towarów w magazynie przywłaszczając sobie mienie Spółki o wartości 132.418,20 złotych;

5. przyjmował należności od klientów spółki (tj. zapłatę za sprzedane towary) nie odprowadzając tych kwot do kasy Spółki i doprowadził tym samym do powstania strat w majątku spółki na kwotę 19.574,95 złotych;

6. spowodował niedobór w majątku Spółki stwierdzony spisem inwentaryzacyjnym przeprowadzonym w kierowanej przez niego hurtowni w O. w dniu 14 stycznia 2013 roku na kwotę 11.899,81 złotych”.

Nadto oświadczył, że: „w związku z okolicznościami opisanymi powyżej Spółka (...) Spółka Akcyjna w K. poniosła szkodę w łącznej wysokości 163.892,96 złotych”. W punkcie 3 aktu notarialnego R. M. oświadczył, iż: „uznaje swój dług w kwocie 163.892,96 złotych wobec (...) (...) z siedzibą w K. i oświadcza, że dług jest wymagalny.” Powód zobowiązał się do naprawienia powyższej szkody do dnia tj. zapłaty kwoty 168.809,76 złotych (163.892,96 złotych plus odsetki w kwocie 4.916,80 złotych) do dnia 19 lipca 2012 roku (&2) oraz w celu zabezpieczenia zapłaty wiarygodności obciążył prawem zastawu na rzecz pozwanego stanowiący jego własność samochód marki „V. (...)”. W akcie notarialnym powód poddał się egzekucji do kwoty 168.809,76 złotych.

R. M. wnosząc przedmiotowe powództwo podnosił, iż złożył powyższe oświadczenie woli w kancelarii notarialnej, będąc w błędnym przeświadczeniu, iż razem z nim odpowiedzialność za powstały niedobór w majątku pozwanej Spółki poniosą także inni pracownicy Oddziału Spółki w O.. Odnosząc poczynione powyżej rozważania dotyczące błędu do treści roszczenia powoda stwierdzić należy, iż dla jego skuteczności należy udzielić odpowiedzi, czy pozwany tj. działający w jego imieniu pracownicy, prowadząc rozmowy z powodem oraz zawierając z nim ugodę w formie aktu notarialnego, wywołali u niego przeświadczenie, iż wraz z nim odpowiedzialność będą ponosić także inni pracownicy hurtowni. Odpowiedź jest negatywna, albowiem pozwany prowadził postępowanie wyjaśniające w wyniku którego uznał, iż odpowiedzialność za powstałą szkodę w całości ponosi powód, jako kierownik jednostki w O. i nigdy nie sugerował nawet, iż odpowiedzialność w raz z powodem poniosą inni pracownicy. Takie też były poczynione ustalenia podczas wizyty powoda w siedzibie Spółki w K., kiedy to powód sporządził zestawienia wystawionych przez siebie fikcyjnych faktur, wyraził zgodę na ustanowienia zabezpieczenia spłaty długu w postaci samochodu stanowiącego jego własność, wreszcie dobrowolnie udał się do notariusza, gdzie złożył oświadczenie woli przed notariuszem i podpisał jego treść. Powyższe okoliczności potwierdzili świadkowie: L. G., Z. P. oraz E. L., których zeznania Sąd uznał za w pełni wiarygodne, albowiem są spójne i wzajemnie się uzupełniają. Kwestię odpowiedzialności powoda potwierdził także świadek M. I. (2), który przyznał również fakt wystawienia kilku fikcyjnych faktur. Zauważyć przy tym należy, iż powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie podważył wiarygodności zeznań powyższych świadków, nie przedstawił także żadnych dowodów potwierdzających jego wersję zdarzeń. Zgodnie zaś z treścią art.6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wszak ani matka powoda, ani jego żona nie potwierdziły faktu sugerowania przez pozwanego, iż wspólnie z powodem za powstałą szkodę odpowiedzialność będą ponosić również inne osoby. Podkreślić przy tym należy, iż zeznający w

sprawie świadkowie: M. I. (2) oraz T. M. (1) potwierdzili fakt rozmowy L. G. z pracownikami Oddziału w O. w celu wyjaśnienia przyczyny powstania niedoboru. L. G. dopiero na podstawie informacji od nich uzyskanych uznał, iż osobą odpowiedzialną za jego powstanie jest wyłącznie powód. Powyższa okoliczność wskazuje, iż strona pozwana prowadziła postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia osoby odpowiedzialnej za powstałą szkodę, nie opierając się jedynie na twierdzeniach powoda, który wszak przyznał się do wystawiania fikcyjnych faktur, pobierania gotówki za sprzedany towar i nie wpłacania jej do kasy pozwanego. Powód sporządził wykaz wystawionych przez siebie fikcyjnych faktur i dobrowolnie wyraził zgodę na naprawienie wyrządzonej pozwanemu szkody. Podnoszone zaś przez świadka T. M. (2) oraz B. M. okoliczności dotyczące „straszenia” powoda odpowiedzialnością karną, nawet jeżeli miały miejsce, nie mogą odnieść zamierzonego przez powoda skutku, albowiem groźba bezprawna w rozumieniu art. 87 k.c. oznacza zagrożenie podjęciem działania niezgodnego z prawem lub zasadami współżycia społecznego (użycie bezprawnego środka) albo działania zgodnego z prawem, ale zmierzającego do osiągnięcia celu niezgodnego z prawem (bezprawność celu), przy czym uwzględniać należy wszystkie okoliczności sprawy (w szczególności sposób zachowania się stron) (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r. I PK 109/11 OSNP 2013/3-4/27, oraz z dnia 10 października 2002 r., I PKN 439/01). Tymczasem zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa skierowane do organów ścigania nie tylko nie ma charakteru oświadczenia woli, ale też nie można innej osoby uznać za adresata tej czynności, a nadto zapowiedź powiadomienia organów ścigania o popełnieniu przestępstwa nie może być oceniana jako działanie bezprawne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r., IV CK 86/05, LEX nr 187100 oraz Dół formularza

wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 2001-09-26, I PKN 658/00, Opubl: Legalis).

W tym miejscu wskazać należy, iż zeznania powoda są niespójne, albowiem zeznał on, iż nie odczytano mu aktu notarialnego, jednocześnie jednak wskazał, iż wiedział, że akt notarialny nie zawiera żadnych zapisów o ponoszeniu odpowiedzialności za powstałą szkodę w majątku pozwanego przez innych pracowników Spółki. Oczywiście, nie można mówić o błędzie, gdy ktoś świadomie składa oświadczenie woli, nie znając jego treści, np. składa podpis na dokumencie, z którego treścią się nie zapoznał, z natury błędu bowiem wynika przekonanie błędzące, że postrzegany przez niego stan rzeczy odpowiada prawdzie. W przypadku jednak aktu notarialnego, którego przesłanką jest odczytanie, przyjęcie, a następnie podpisanie przez stawających, nigdy nie występuje sytuacja zgody na podpisanie dokumentu bez zapoznania się z jego treścią, co wynika wprost z treści art.94 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz.U.2014.164 j.t.), zgodnie z którym akt notarialny przed podpisaniem powinien być odczytany przez notariusza lub przez inną osobę w jego obecności. Przy odczytaniu aktu notariusz powinien się przekonać, że osoby biorące udział w czynności dokładnie rozumieją treść oraz znaczenie aktu, a akt jest zgodny z ich wolą. Na żądanie powinny być odczytane również załączniki do aktu. Podkreślić przy tym należy, iż zgodnie z treścią art. 80 § 2 i 3 powyższej ustawy przy dokonywaniu czynności notarialnych notariusz jest obowiązany czuwać nad należytym zabezpieczeniem praw i słuszych interesów stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne, udzielać stronom niezbędnych wyjaśnień dotyczących dokonywanej czynności notarialnej. Ustawa wprost nakłada więc na notariusza określone obowiązki, powód zaś w żaden sposób nie udowodnił, iż notariusz powyższe przepisy naruszył.

Dlatego też uznać należy, iż powód znał treść podpisanego oświadczenia woli, wiedział, iż stanowi on o jego wyłącznej odpowiedzialności za powstałą szkodę i nie można w żadnym razie mówić, w ocenie Sądu, o działaniu powoda pod wpływem błędu. Dodatkowym argumentem uzasadniającym powyższe stanowisko jest zachowanie powoda po podpisaniu aktu notarialnego. Wszak po złożeniu oświadczenia R. M. wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 100.000 złotych, przy czym pierwszą ratę wpłacił w dniu 23 stycznia 2012 roku w kasie pozwanego w jego siedzibie, do której przyjechał w raz z żoną. Następną ratę w kwocie 30.000 złotych wpłacił w późniejszym czasie. Czynności te był więc oddalone w czasie od daty sporządzenia aktu notarialnego, powód miał możliwość przeanalizowania swojej sytuacji, skonsultowania się z prawnikiem i podjęcia ewentualnych działań. Tymczasem powód zgromadził tak znaczną sumę pieniędzy i wpłacił ją pozwanemu, nie kwestionując poczynionych przez strony ustaleń. Nadto w dniu 23 stycznia 2012 roku powód zawarł z L. G. porozumienie, co do warunków dalszej spłaty należności przez powoda na rzecz pozwanego. Zauważyć przy tym należy, iż we wszystkich czynnościach powoda z pozwanym uczestniczyli

jego najbliżsi: matka i żona, które znały jego sytuację i miały możliwość jej przeanalizowania i udzielenia powodowi stosownej porady. Podkreślić przy tym należy, iż powód posiada zawód technika-ekonomisty, jego matka posiada średnie wykształcenie i pracowała jako pracownik biurowy, zaś żona powoda jest z zawodu nauczycielem. Wszystkie zainteresowane osoby posiadają więc co najmniej średnie wykształcenie, tak więc można od nich wymagać, aby przeanalizowali przedstawione im fakty i wyciągnęli z nich logiczne wnioski, tym bardziej, iż żona powoda zapoznała się z dokumentacją dotyczącą firmy i powstałego niedoboru, taką możliwość także miała matka powoda. Fakt, iż powód wystąpił z przedmiotowym pozwem do Sądu dopiero w dniu 27 lipca 2012 roku wskazuje, iż jest on wynikiem obrony powoda na złożone przez pozwanego doniesienie o popełnieniu przez niego przestępstwa do Prokuratury (zawiadomienie z dnia 27 lipca 2012 roku).

Dlatego też, mając powyższe okoliczności na uwadze, wobec niespełnienia przesłanek określonych w art. 84 k.c. oraz art.86 k.c., Sad oddalił roszczenie powoda, jako niezasadne.

Mając na uwadze aktualną sytuację majątkową powoda, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył go kosztami postępowania w sprawie.